

# Jerzy Kielbik

---

## Siedemnastowieczny wilkierz jako źródło regulacji życia mieszkańców Reszla

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 475-483

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Jerzy Kiełbik

## Siedemnastowieczny wilkierz jako źródło regulacji życia mieszkańców miasta Reszla

Reszel – niewielkie miasteczko leżące w południowej części dominium warmińskiego, podobnie jak wiele innych podobnych ośrodków, posiadało wilkierz – akt prawny regulujący życie jego mieszkańców. Dokument ten zawierał prawa ustanowione przez pana danego terytorium, przy współudziale określonej wspólnoty, mającej charakter formalny, a dotyczące przede wszystkim spraw porządkowych i gospodarczych. Przeglądu problematyki funkcjonowania tych specyficznych ustaw na Warmii dokonał w 1984 r. ks. Alojzy Szorc<sup>1</sup>, wyróżniając następujące ich kategorie: wilkierze krajowe, miejskie, rzemieślnicze i wiejskie. Treść wilkierza reszelskiego była już omawiana wcześniej przez Adolfa Poschmanna<sup>2</sup>.

Ustalanie treści wilkierzy należało do kompetencji rady miasta, co też czyniła ona po konsultacji z obywatelami miejskimi<sup>3</sup>. Często nie była to oryginalna praca rady. Pewne artykuły, sposób ich formułowania w różnych warmińskich wilkierzach stanowiły schemat i były bardzo do siebie podobne. Również układ treści, kolejność przepisów, zdradzały wykorzystywanie starszych wilkierzy<sup>4</sup>. Ustalenie treści wilkierza nie wyczerpywało kwestii prawotwórczej. Aby mógł on stać się wiążącym aktem prawnym konieczna była akceptacja pana zwierzchniego, co w warmińskich realiach oznaczało biskupa lub kapitułę. Podstawowe zapisy dotyczące sposobu ustanawiania wilkierzy miejskich znajdowały się w przywilejach lokacyjnych miast. W przeważającej liczbie tych dokumentów na Warmii zawarto zapis nakazujący uzyskanie zgody na ustanowienie wilkierza przez pana zwierzchniego, a w trzech wypadkach: Reszela, Jezioran i Bisztyńka – dodatkowo jeszcze sołtysa<sup>5</sup>. Do czterech przywilejów lokacyjnych: Starego Miasta Braniewa, Pieniężna, Lidzbarka Warmińskiego i Dobrego Miasta tego rodzaju zapisów nie włączono. Chociaż stawiało to wszystkie cztery ośrodki w jednakowej sytuacji prawnej, tylko Braniewo utrzymało ten przywilej<sup>6</sup>, mogąc nawet dodatkowo zatwierdzać wilkierze rzemieślnicze<sup>7</sup>. W pozostałych wypadkach konieczne było zatwierdzenie dokumentu przez pana zwierzchniego – biskupa lub kapitułę – cze-

---

1 A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, Studia Warmińskie, 1984, t. XXI, ss. 5–76.

2 A. Poschmann, *600 Jahre Röbel. Bilder aus alter und neuer Zeit*, Röbel 1937.

3 J. A. Lilienthal, *Die städtische Verwaltung in der Altstadt Braunsberg*, Neue Preussische Provinzial-Blätter (dalej: NPPB), 1853, Bd 3, s. 180.

4 A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, ss. 58–59.

5 A. Poschmann, *600 Jahre Röbel*, s. 81; A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, ss. 285–286.

6 V. Röhrich, *Die Kolonisation des Ermlandes*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej: ZGAE), 1899, Bd. 13, ss. 761–762, przyp. 2. R. Czaja, porównując przywileje lokacyjne z terenów podległych Zakonowi i biskupowi warmińskiemu, doszedł do następującego wniosku: „W formularzu przywilejów lokacyjnych miast warmińskich paragraf dotyczący wilkierzy pojawiał się jednak częściej, co być może wskazuje na silniejsze dążenie biskupów do kontrolowania ustawodawstwa miejskiego” – idem, *Miasta pruskie a Zakon Krzyżacki. Studium nad stosunkami między miastem a władzą terytorialną w późnym średniowieczu*, Toruń 1999, s. 108.

7 A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, s. 65.

go ślad umieszczany był we wstępie do tegoż tekstu prawnego<sup>8</sup>. Omawiając wilkierze miejskie podkreślić należy, że ustawodawstwo miast warmińskich nie działało w próżni. Podobne zagadnienia, o nieco może mniejszej szczegółowości, regulowane były przez władze dominialne za pomocą aktów prawnych określanych mianem „Landesordnungen”<sup>9</sup>. Ich powstanie związane jest z inicjatywą unormowania przez władze przepisów zwyczajowych<sup>10</sup>. Istotne jest również, że swym zasięgiem obejmowały one często teren przekraczający granice dominium, będąc wspólną akcją ustawodawczą władz warmińskich i pruskich<sup>11</sup>. Spowodowane to było potrzebami życia codziennego, koniecznością utrzymania równowagi gospodarczej po obu stronach granicy<sup>12</sup>. Dodać również należy, że ustawodawstwo panujących nie było niczym ograniczone, czego przykład może stanowić wydany przez biskupa Marcina Kromera (wielokrotnie odnawiany) akt prawny, zwany „Kirchgang”, ustanawiający kary finansowe za nieuczęszczanie do kościoła. Kary te egzekwowane były przez urzędników świeckich<sup>13</sup>.

Interesująca jest kwestia relacji między wilkierzami miejskimi a ustawami krajowymi. Należy przypuszczać, że postanowienia lokalne nie mogły być sprzeczne z regulacjami dla całego dominium. Jest to o tyle zrozumiałe, że to pan zwierzchni ostatecznie zatwierdzał jego treść, on też był ostateczną instancją sądowniczą. Postawiona teza znajduje pewne potwierdzenie w stwierdzeniu F. Buchholza w odniesieniu do wilkierza orneckiego. Badacz znajdował źródło treści dokumentu w dawnym prawie miejskim, prawie zwyczajowym i postanowieniach ustawy krajowej z 1526 r.<sup>14</sup>

Do naszych czasów zachowały się wilkierze następujących miast<sup>15</sup>: Lidzbarka z 1534 r.<sup>16</sup>, Olsztyna z 1568 r.<sup>17</sup>, Ornety z 1607 r.<sup>18</sup>, Reszla z 1607 r.<sup>19</sup>, Biskupca z 1609 r.<sup>20</sup>, Jezioran z 1610 r.<sup>21</sup>, Pieńięzna z 1653 r.<sup>22</sup>, Bisztyńska z 1715 r.<sup>23</sup> i Nowego Miasta Braniewa z 1742 r.<sup>24</sup> Brakuje natomiast dokumentów Starego Miasta Braniewa<sup>25</sup>, Barczewa, Dobrego Miasta i Fromborka.

8 Np. wilkierz miasta Olsztyna, zob.: H. Bonk, *Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. 2: *Darstellung der Geschichte Allensteins*, Tl. I: *Die ermländische Zeit (1353 bis 1772)*, Allenstein 1930, s. 36.

9 Problematyka związana z tymi aktami prawnymi znalazła już miejsce w historiografii, należy tu wymienić przede wszystkim prace A. Szorca, *Wilkierze warmińskie*, ss. 5–75 oraz T. Berga, *Landesordnungen in Preußen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Lüneburg 1998.

10 D. Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994, s. 118.

11 A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, s. 9.

12 D. Bogdan, op. cit., s. 118.

13 A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 107.

14 F. Buchholz, *Bilder aus Wormditts Vergangenheit*, Wormditt 1931, s. 67.

15 Dokładne omówienie tych dokumentów zob. A. Szorc; *Wilkierze warmińskie*, ss. 55–63. W swych badaniach A. Szorc nie uwzględnił wilkierza z Bisztyńska. Na ten temat zob. S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofsstein im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1991, Bd. 46, ss. 36–40.

16 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), Archiwum Biskupie (dalej: AB), C 13, k. 199–221. Zob. także: K. Nietzki, *Wilkuhr der Stadt Heilsberg Anno 1534*, Neue Preussische Provinzial-Blätter (dalej: NPPB), 1854, Bd. V, ss. 241–254.

17 H. Bonk, *Geschichte*, Bd. I, ss. 36–59; dokument ten został jeszcze dwukrotnie zamieszczony przez tego autora w następnych tomach wydawnictwa.

18 AAWO, AB, A 7, k. 418–439; zob. także: F. Buchholz, *Bilder aus Wormditts*, ss. 67–83.

19 AAWO, AB, A 7, k. 365–376; zob. także: A. Poschmann, *600 Jahre Rößel*, s. 83–90.

20 AAWO, AB, A 9, k. 328–336, wilkierz Biskupca.

21 AAWO, AB, A 9, k. 535–549; zob. także: A. Poschmann, *600 Jahre Seeburg. Bilder aus alter und neuer Zeit*, Seeburg 1938, ss. 20–29; E. Poschmann, *Der Kreis Rößel. Ein ostpreussisches Heimatbuch*, [b.m.w.] 1977, ss. 80–83.

22 V. Röhrich, *Der Willkü der Stadt Mehlsack vom Jahre 1653*, ZGAE, 1916, Bd. 19, ss. 731–756.

23 Geheimen Staats Archiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem (dalej: GStA PK), XX HA, EM 31 b 2, nr 31. Zob. także: S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofsstein*, ss. 36–40.

24 AAWO, Braniewo Magistrat 10. Jest to czterdziestostronicowy poszyt oprawny w pergamin (do tego celu użyto listu z kancelarii elektora Fryderyka Wilhelma z 1677 r.). Zapisanych jest jedynie 30 stron. Na 39 następuje powtórzenie tekstu z 23. Zob. także: A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, s. 63.

25 Przepisy te zostały częściowo odtworzone i opublikowane zob. S. Achremczyk, A. Szorc, *Braniewo*, Olsztyn 1995, ss. 104–105.

Daty wilkierzy nie oznaczają roku ich sporządzenia, w niektórych miastach był to np. dopiero wiek XVIII. Różne wydarzenia dziejowe, jak pożary czy wojny, doprowadzały do ich zniszczenia. Później dokonywano odtworzenia tekstu. Przykładem takiej sytuacji było Pieniężno. Pożar wywołany przez Szwedów w 1627 r. spowodował, że wraz z ratuszem spłonęły wszystkie miejskie księgi, a z nimi i wilkierz. Stąd konieczne było jego odtworzenie, czego dokonano w 1653 r.<sup>26</sup>

Dokumenty te były do siebie bardzo podobne pod względem formy<sup>27</sup>. Stanowiły mniej lub bardziej obszernie wyliczenie przepisów od najliczniejszych w zachowanych miejskich ustawach z Bisztyńka (154 artykuły) do najmniej licznych z Olsztyna (48 artykułów). Wyjątek stanowił nieco inaczej zbudowany wilkierz Nowego Miasta Braniewa. Tekst podzielono tu na części, te zaś na tytuły posiadające własną numerację. Niestety, tekst zachowany do dnia dzisiejszego jest niepełny. Ze względu jednak na naśladownictwo treści<sup>28</sup> i formy wilkierzy, można przypuszczać, że niezachowany dokument Starego Miasta Braniewa zbudowany był podobnie.

Wilkierze stanowią znakomite źródło mówiące o zasadach funkcjonowania życia miejskiego. Nie przedstawiały zasad działania władz miejskich, a nawet sposobu ich wyboru<sup>29</sup>, lecz wnikały głęboko w kwestie gospodarcze, porządkowe i obyczajowe.

Wymieniony w tytule artykułu wilkierz Reszła nosi datę 21 lipca 1606 r., powstał za czasów biskupa Szymona Rudnickiego<sup>30</sup> i składał się z 97 następujących po sobie artykułów<sup>31</sup>.

**Warunki nabywania obywatelstwa miejskiego.** Kandydat do prawa miejskiego musiał spełnić wiele warunków. Nakazywano mu ślubowanie posłuszeństwa biskupowi warmińskiemu oraz radzie miasta. Następnie musiał uzyskać przynależność do bractwa kurkowego, przedstawić zaświadczenia o wolnym pochodzeniu oraz, co było warunkiem na Warmii nieodzownym, legitymować się wyznaniem rzymskokatolickim (art. 1–2)<sup>32</sup>. Spełnienie zapisanych postanowień kwalifikowało osobę do uzyskania statusu obywatela miejskiego po wniesieniu stosownej opłaty. Status taki pozwalał na pełne uczestniczenie w życiu miasta, łącznie z możliwością zostania członkiem organów samorządu miejskiego.

**Ochrona wiary i czci.** Kolejnym zagadnieniem była ochrona wiary oraz nakazy przestrzegania świąt i wszelkich uroczystości kościelnych. Przepisy te obejmowały zakaz bluźnierstwa oraz obowiązek przestrzegania dnia świętego pod karą 36 szylingów (artykuły 3–4)<sup>33</sup>. W dalszej części była mowa o ochronie czci oraz dobrego imienia. Ustalono, że lżenie biskupa lub rady – pisemne czy ustne – podlega karze 6 grzywien (w szczególnych wypadkach pręgięrzeza), natomiast za taki sam występek skierowany przeciw „pobożnym, poważnym mężczyznom, kobietom, panienkom, czy księżom”, określona była kara w wysokości jedynie 3 grzywien. Nakazano równocześnie wszelkie spory z radą załatwiać oficjalnie, kierując skargę do biskupa (art. 5–6).

---

26 V. Röhrich, *Der Willkühr der Stadt Mehlsack*, s. 731.

27 A. Funk, *Geschichte der Stadt Allenstein*, Leer 1955, s. 54.

28 A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, s. 57.

29 Miało to np. miejsce w wilkierzu dzierzgońskim zob. A. Szorc, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998, s. 93.

30 Szymon Rudnicki, biskup warmiński w latach 1604–1621, zob.: S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, ss. 129–134, za czasów tego biskupa powstały aż cztery z zachowanych wilkierzy: Ornety, Reszła, Biskupca, Jezioran.

31 AAWO, AB, A 7, k. 365–376, wilkierz Reszła.

32 Kwestia nabycia obywatelstwa była regulowana podobnie i w innych wilkierzach z wyjątkiem Bisztyńka, gdzie nakazywano, by dokument zaświadczący o wolności i pochodzeniu był opieczętowany; zob. GStA PK, XX HA, EM 31, b 2, nr 31, k. 1–2. Podobnie było w Ornecie, gdzie zawarto warunek narodowościowy AAWO, AB, A 7, k. 418.

33 W wilkierzu orneckim dodano także przepis zakazujący posiadania protestanckich ksiąg oraz śpiewania w karczmach i warsztatach rzemieślniczych ich przyspiewek – AAWO, AB, A 7, k. 419.

**Handel.** Po pierwsze określono (art. 8), że nikt, kto nie posiada prawa miejskiego, nie może handlować w ciągu tygodnia, z wyjątkiem cotygodniowego targu, w tym jednak wypadku dopiero po zdjęciu chorągwi (był to znak umieszczany na ratuszu, który zdejmowano zależnie od pory roku o godz. 9 lub 10). Karą za nieprzestrzeganie tych przepisów były 3 marki grzywny lub przepadek towaru. Kolejnych kilka artykułów (9–11) dotyczyło kwestii obrotu nieruchomościami w mieście. Wyznaczono grzywnę w wysokości 3 marek za niedotrzymanie przyrzeczenia kupna (sprzedaży) parceli w mieście. Podobnie za nieobjęcie w posiadanie działki już zakupionej w ciągu roku i jednego dnia. Karze w tej samej wysokości podlegała osoba sprzedająca ogród, pole czy łąkę przypisaną do parceli, przez to chciano być może chronić biedniejszych mieszczan<sup>34</sup>. Zagadnieniem powiązany z powyższymi (art. 12), był nakaz odrabiania szarwarku ręcznego przez osoby posiadające obywatelstwo, lecz nieposiadające nieruchomości w mieście<sup>35</sup>.

Kolejną kwestią z zakresu handlu był obrót towarami. Zakazano po pierwsze sprzedawania artykułów, których sprzedają trudnili się budnicy (miód, sól, dorsze, orzechy itp.). Zastrzegano jednak, że w wypadku, kiedy budnicy nie posiadaliby pełnego asortymentu towarów, owe brakujące mógł sprzedawać każdy mieszczanin (art. 58–59). Nakazywano dalej, że tylko osoba posiadająca obywatelstwo i własność w mieście może handlować hurtowo. Budnicy mogli zajmować się jedynie sprzedażą detaliczną (art. 60–61, 66). Wszelkie transakcje handlowe miały być dokonywane w obrębie murów miejskich<sup>36</sup>. Powtórzono też przepis o zakazie kupowania na targu przez obcych w czasie, gdy wywieszona była chorągiew (art. 62, 64–65)<sup>37</sup>.

**Produkcja alkoholu.** W kolejnych artykułach poruszano ważne dla mieszczan zagadnienie, jakim było prawo produkcji i handlu alkoholem. Stwierdzono, że prawo do pędzenia piwa mają posiadacze całych parcel – co trzy tygodnie, połowy zaś – co sześć tygodni<sup>38</sup>. Określając kwotę kary zastrzeżono, że trzykrotne wykroczenie skutkuje utratą prawa warzenia na rok i jeden dzień. Chcąc wyegzekwować przestrzeganie tych zapisów, polecono, by beczki transportowane były przez wyznaczonych tragarzy, w wypadku niemożności odnalezienia takowego polecano zgłoszenie się do burmistrza.

Wożenie drewna i wody do pędzenia piwa było możliwe także w niedziele, ale po niesporach (art. 13–15)<sup>39</sup>.

Kolejne punkty poświęcono handlowi alkoholem. Zabroniono handlu nim w niedziele, święta oraz rano<sup>40</sup>. Zakazano sprzedawać go służbie po godz. 21<sup>41</sup>, nakładając jednocześnie na nią obowiązek udania się po tym czasie bezpośrednio do domu gospodarza, pod groźbą kary. Osobom spoza miasta zezwolono przywozić do miasta piwo i miód pitny na sprzedaż tylko na jarmarki. Nakazano, by wszelki handel alkoholem w mieście odbywał się za wiedzą rady, a do sprzedaży używano właściwej wielkości naczyń (art. 16–20).

34 V. Röhrich, *Die Kolonisation*, Bd. 14, s. 690 – w wilkierzu orneckim umieszczono również zapis nakazujący uzyskanie zgody prezydującego burmistrza oraz sporządzenie umowy przez notariusza w ciągu kwartału – AAWO, AB, A 7, k. 420–421.

35 AAWO, AB, A 7, k. 366. W wilkierzu olsztyńskim pisano także, że osoba taka nie jest wolna od konieczności sprawowania straży, zob. H. Bonk, *Geschichte*, Bd. I, s. 38.

36 W niektórych dokumentach nakazywano wprost, że trzeba dokonywać ich na rynku; wyjątek uczyniono w Pieniężnie dla drewna opałowego, zob.: V. Röhrich, *Die Wilkühr der Stadt Mehlsack*, s. 743.

37 AAWO, AB, A 7, k. 371–372, wilkierz Reszla.

38 W Orneckie do tego przepisu dodano warunek o konieczności posiadania własnej parceli wartej najmniej 100 grzywnien AAWO, AB, A 7, k. 421; A. Klonder, *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI–XVII wieku. Produkcja–Import–Konsumpcja*, Wrocław 1989, s. 14.

39 W wilkierzu orneckim kładziono nacisk także na zachowanie bezpieczeństwa pożarowego podczas warzenia piwa – AAWO, AB, A 7, k. 422.

40 Podobnie było w Orneckie, robiąc jednak wyjątek dla podróżnych i chorych – AAWO, AB, A 7, k. 422.

41 W Orneckie do godz. 21 latem i 22 zimą – AAWO, AB, A 7, k. 422.

Kolejne dwa artykuły (21–22) poświęcono kwestii handlu winem. Polecono dokonanie prezentacji towaru radzie, która wyznaczała cenę. Jeśli ta nie odpowiadała kupcowi, miał on trzy dni na opuszczenie miasta, z karą 30 szylingów za każdy dzień zwłoki. W odniesieniu do handlu winem polecono stosowanie się do przepisów określonych przez biskupa Kromera, mówiących m.in. o konieczności przekazania jego części na użytek Kościoła<sup>42</sup>.

**Rzemiosło.** Następną grupą były przepisy odnoszące się do rzemieślników. Wprowadzono warunek majątkowy – posiadanie w mieście parceli (Erbe) wartej co najmniej 50 grzywien, – dla osób pragnących zajmować się sukiennictwem, produkcją słodu i piwa (art. 33). Następnie podjęto kwestię ochrony rynku. Zabroniono przywozić do miasta towary „obcym” piekarzom, szewcom czy sukiennikom. Zezwalano na sprzedaż ich wyrobów tylko i wyłącznie na jarmarkach (art. 34–35, 37)<sup>43</sup>. W wilkierzu zajęto się także sprawami wewnątrzcechowymi, takimi jak chociażby przyjęcie czy wykluczenie z cechu. Zabroniono np. chłopom i ich synom przystąpienia do nauki rzemiosła przed przedstawieniem zaświadczenia o uwolnieniu (art. 38). Wprowadzono również kary dla osób, które pomimo usunięcia z cechu kontynuowały swe zajęcia (art. 39). Na końcu natomiast zabroniono czeladzi i służbie picia piwa należącego do cechu bez zgody rady (art. 41)<sup>44</sup>.

**Przepisy przeciwpożarowe.** Ważną grupę przepisów zapisanych w reszelskim wilkierzu stanowiły przepisy przeciwpożarowe<sup>45</sup>. Poświęcono tej kwestii dziewięć artykułów (23–29, 67–68). Zabraniano np. samodzielnego gaszenia pożarów, nakazując za każdym razem wezwanie pomocy. Obowiązek udzielenia pomocy był powszechny, każdy musiał przynieść ze sobą topór lub wiadro. Zapisano dalej, że w wypadku zagrożenia możliwe było zburzenie domu mieszczanina w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się ognia. W takim wypadku osobie poszkodowanej należało się odszkodowanie w wysokości połowy wartości domu. Na odszkodowanie mieli się złożyć pozostali mieszczanie. Określono również sprzęt gaśniczy mający się znajdować na wyposażeniu mieszkańców. Miało to być skórzane wiadro oraz drabina postawiona przy domu, mająca pozwolić zamieść sadze we właściwym czasie. Przywłaszczenie sobie tego sprzętu było zagrożone karą w wysokości 3 grzywien. Ze względu na niebezpieczeństwo pożarów zabroniono także udawać się pomiędzy stajnie z płonąca pochodnią oraz gromadzić w domu więcej paszy niż to konieczne na trzy dni<sup>46</sup>.

**Zagadnienia porządkowe.** Polecono wywozić gnój z miasta (art. 30–31), zabraniając jednocześnie wyrzucania go gdziekolwiek, szczególnie pod murami, bramami itd.<sup>47</sup> Podobnie regulowano kwestie odpadów roślinnych, zwierzęcych, poprodukcyjnych, gruzu czy popiołu (art. 36, 40, 54–55). Karane było również niesprzątanie ulic i wywołany tym brak odpływu

---

42 AAWO, AB, A 7, k. 367. Na temat rozporządzenia biskupa Kromera dotyczącego handlu winem zob.: F. Hipler, *Zur Geschichte des Weinhandels in Ermland*, ZGAE, 1897, Bd. 11, ss. 328–331. O konsumpcji i handlu winem, zob.: A. Klonder, op. cit., ss. 49–71; A. Poschmann, *Vom Wein im alten Ermland*, Unsere Ermländische Heimat, 1956, nr 4.

43 Charakterystyczne jest wyszczególnienie kategorii rzemieślników, którzy mieli większe niż inni ograniczenia handlowe. Prawdopodobnie wynikało to z rozwoju miejscowej produkcji. Jeśli istniała duża liczba danej kategorii rzemieślników, starano się umożliwić im zbyt towarów, wprowadzając dodatkowe ograniczenia dla „obcych”. Stąd np. przepis w Starym Mieście Braniewie wyjaśniający, że zezwala się na sprzedaż gamcarzom polskim i holenderskim, gdyż miejscowi nie potrafią ich wyrabiać – S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 105.

44 AAWO, AB, A 7, k. 369. Przepisy dotyczące rzemiosła były w wilkierzach miejskich stosunkowo nieliczne, na co zwracał uwagę już A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, s. 57; kwestie te regulowane były jednak przez wilkierze rzemieślnicze.

45 Stanowiły one niezmiernie ważną grupę przepisów ze względu na niszczącą siłę ognia w warmińskich miastach. Z tego powodu niektóre ośrodki przepisy przeciwpożarowe wyodrębniły w oddzielnych ustawach, np. Stare Miasto Braniewo – AAWO, AB, H 19, ss. 462–483.

46 AAWO, AB, A 7, k. 367–368, 372, wilkierz Reszla.

47 Na problem ten w Dobrym Mieście, które zapewne posiadało podobne przepisy, uskarżał się biskup w 1610 r.: AAWO, AB, A 9, k. 500–501.

z rynsztoków czy ogrodów (art. 70). Wszelkie szkody wyrządzone sąsiadom nakazywano naprawiać bez wezwania. Jeśli ktoś by jednak nie powiadomił poszkodowanego i nie próbował zadośćuczynić, nakazywano zawiadomienie rady. Rada miała początkowo tylko wyznaczyć termin usunięcia szkody, jednak w razie braku reakcji dodatkowo mogła jeszcze ukarać winowajcę (art. 32). Podobne kary nakładano na osoby, które jadąc niewłaściwą drogą, wyrządziły komuś szkodę (art. 69)<sup>48</sup>.

Znaczną grupę artykułów zapisanych w wilkierzu stanowiły przepisy porządkowe i regulujące uprawnienia rady w tym zakresie. Wprowadzono m.in. nakaz bezwzględnego posłuszeństwa wobec jej postanowień (art. 76). Pozwalano radzie na wzywanie każdej osoby, każdego obywatela. Stawienictwo w takim wypadku było obowiązkowe. Jeśli osoba nie pojawiła się w określonym terminie, ponosiła karę z możliwością zawieszenia przy trzecim takim występkach, jej praw miejskich czy rzemieślniczych. Rada miała prawo zakazać opuszczania miasta, niezastosowanie się groziło konsekwencjami (art. 42–43). Również do rady należało, po uzyskaniu zgody pana zwierzchniego, nakazanie oszacowania majątku. Za właściwą wartość majątku odpowiadał dokonujący wyceny właściciel (art. 75). Zgoda zwierzchności oraz wiedza rady konieczna była do nakładania na majątek czynszu na rzecz kościołów, bractw, szpitali itd. Czynsz miejski nakazywano płacić w dniu św. Marcina. W wypadku niemożności zapłaty do rady należało wyznaczenie następnego terminu. Również do niej należało wyznaczenie terminu, kiedy mieszczanie mieli wypełnić obowiązek przywozu do miasta cegieł, wapna, drewna itd. (art. 79). Te ostatnie zapisy dotyczyły też obowiązków mieszczan. Do nich należało stawienictwo na popisie i przeglądzie granic (art. 93–94)<sup>49</sup>.

Dalsze przepisy porządkowe dotyczyły kar za pobicia, znieważanie sług miejskich, hałasowania w nocy, kradzieży ryb, włamywania się do ogrodów. Mieszkańcom miasta zabraniało również wywożenia drewna z lasu bez zgody rady czy grania w niektóre gry hazardowe (art. 72–73). Poruszanie się po mieście po ostatnim dzwonieniu nakazywano robić cicho, by nie zostać ukaranym. Zachowania polegające na wrzucaniu do studni różnych przedmiotów zostały zakazane, podobnie jak mszczenie się za poniesione niesprawiedliwości na własną rękę, a nie na drodze oficjalnej skargi (art. 44–49, 63, 71). Wprowadzono także kary miejskie, niezależne od tych nakładanych przez zwierzchność, za nienagłaśnianie faktu, a w efekcie ukrywanie sprawcy zranienia lub zamordowania jakiejś osoby (art. 50). Sporo uwagi poświęcono obywatelom miejskim zobowiązanym do pełnienia służby wartowniczej (art. 51–53)<sup>50</sup>. Nieprzybycie na wyznaczoną noc na służbę bez uzasadnienia było karane, a delikwent i tak musiał przybyć następnej nocy. Polecano strażnikom, żeby nie tylko stawiali się w oznaczonym czasie w wartowni, ale i patrolowali nocą ulice, by zapobiegać występkom. Osoby strażników chronione były oddzielnymi przepisami. Zakazywano wszelkich zaczepek, ataków tak słownych, jak i fizycznych. Za te czyny groziły kary, w zależności od ich powagi – od grzywny do aresztu łącznie. Polecano, by osoba ukarana, której rzecz wzięto w zastaw na poczet grzywny, wykupiła ją w ciągu 6 tygodni (art. 74)<sup>51</sup>.

48 AAWO, AB, A 7, k. 368, 370, 372, wilkierz Reszła.

49 AAWO, AB, A 7, k. 369–370; 372–373, 375, wilkierz Reszła.

50 W wilkierzu omeckim stwierdzano, że jeśli w jakimś domu mieszka dwóch obywateli, to każdy z nich jest zobowiązany do pełnienia służby za siebie pod groźbą utraty obywatelstwa – AAWO, AB, A 7, k. 428. Obywatelstwo zobowiązywało do osobistego pełnienia służby, do jej pełnienia wyznaczano prawdopodobnie domami. Od obowiązku osobistego sprawowania wart zwolnione były wdowy mogące wynająć zastępców, rozwiązanie to przewidywał wilkierz olsztyński, zob. J. Ptak, *Wojskowość średniowiecznej Warmii*, Olsztyn 1997, s. 41.

51 AAWO, AB, A 7, k. 369–372; zob. także: J. Suproniuk, *Miejskie służby porządkowe a społeczeństwo w Polsce XIV–XVI w.*, Przegląd Historyczny, 1999, z. 2, ss. 117–130.

Dwa artykuły wilkierza poświęcono kwestiom budowlanym. Zakazywano wykonywania wszelkiego rodzaju prac budowlanych na terenie miasta zarówno wewnątrz, jak i poza murami bez pozwolenia rady. Postawienie budynku na wolności miejskiej możliwe było tylko w wypadku, gdy nie powodowało to szkody dla miasta lub jego społeczności. W przeciwnym razie rada miała prawo nakazać rozbiórkę (art. 56–57)<sup>52</sup>.

Kilka przepisów poświęcono kwestiom szarwarku. Już wcześniej wspomniano o obowiązku jego wykonywania przez obywateli nieposiadających własności, podobnie jak o obowiązku przywożenia do miasta cegieł, drewna, wapna itd. Określono dodatkowo, że mieszkający w mieście właściciele gruntów rolnych mieli wykonywać szarwark jak właściciele całych parceli (w wypadku posiadania 2 łanów). Natomiast mieszkający poza miastem i chłopci mieli obowiązek odrabiania go wedle potrzeb. Do czuwania nad właściwym wymiarem szarwarku, oprócz rady, czuwać miały także dwie osoby przez nią wyznaczone. Za niewykonanie obowiązku wyznaczano kary (art. 80–82)<sup>53</sup>.

Znaczną grupę przepisów stanowiły zapisy dotyczące kwestii rolnych. Odnosiły się one do wyrządzania szkód sąsiedzkich i sposobów ich unikania, utrzymywania pastuchów, zakazów budowania chlewów przez budników mieszkających pod ratuszem itp., były to w zasadzie również przepisy porządkowe (artykuły 83–93)<sup>54</sup>.

Przedostatni artykuł określał, że ogrody w mieście są tylko i wyłącznie czynszowe. Jeśliby jednak rada je sprzedała, to w zmienionych okolicznościach ma prawo wykupu (art. 96). Natomiast w ostatnim stwierdzano, że dla pożytku i dobra miasta zapisy wilkierza może zmienić rada i społeczność miejska (art. 97)<sup>55</sup>.

Pewnych kwestii nie dało się zaliczyć do powyższych kategorii. Było tak napewno w wypadku art. 7, który dotyczył spraw dziedziczenia i opierał się na postanowieniach prawa chełmińskiego<sup>56</sup>. Zalecając mianowicie, by osoba pragnąca ponownie wejść w związek małżeński najpierw dokonała podziału spadku. Niedokonanie tego zagrożone było karą 30 grzywien, przy czym jedna połowa przypaść miała panu zwierzchniemu, natomiast druga miastu<sup>57</sup>.

Kwestią równie istotną jak sporządzenie przepisów było zaznajomienie z nimi mieszkańców miast warmińskich. W tym celu, dość często w dniu wyboru do rady lub innym wyznaczonym terminie, dokonywano odczytania jego treści zgromadzonym mieszczanom. Taką procedurę zawierał wilkierz Ornety<sup>58</sup>. Tam, gdzie tego nie zapisano, postępowano jednak podobnie. Był to zwykły sposób upowszechniania aktów prawnych. Owo zebranie odbywało się wokół ratusza. Mieszczanie zbierali się na dźwięk dzwonu. Za brak osobistego stawiennictwa groziła kara grzywny<sup>59</sup>.

Wilkierz reszelski swą formą i treścią nie odbiegał od innych zachowanych ustaw miejskich, gdyż tak jak pozostałe, co wynika z samej jego definicji, dotyczył i spraw miejskich<sup>60</sup>. Występu-

---

52 W najbardziej podobnym do reszelskiego wilkierzu Jezioran zabraniano także zakupu przez obcych cegieł, dachówek i wapna – AAWO, AB, A 9, k. 547.

53 Ibidem, k. 373.

54 Ibidem, k. 374–375.

55 Ibidem, k. 375.

56 S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, s. 37.

57 AAWO, AB, A 7, k. 365–366, wilkierz Reszla.

58 AAWO, AB, A 7, k. 438, wilkierz Ornety.

59 R. Laszewski, *Wiejskie prawo karne w Polsce XVII i XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 102, przyp. 239; A. Szorc, *Wilkie-rze warmińskie*, s. 7; J. A. Lilienthal, op. cit., ss. 180–181. Nadzwyczajne zarządzenia rada Starego Miasta Braniewa, szczególnie w XVII w., publikowała, rozwieszając w publicznych miejscach informacje, zob. J. A. Lilienthal, op. cit., ss. 180–181.

60 J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Kraków 1934, s. 107.



jące różnice miały charakter lokalny, wywołany położeniem nacisku przez społeczność na takie a nie inne kwestie. Wilkierz tak scharakteryzowany określał i wnikał w sposób kazuistyczny w wiele dziedzin życia mieszkańców miasta i był źródłem pewnych kompetencji rady, głównie w kwestiach porządkowych. Stawał ją na czele wszystkich organów samorządu miejskiego, pozwalając dysponować majątkiem miasta i dając prawo do zarządzania jego mieszkańcami. Było to o tyle istotne, że dokument ten niewiele wnosił do określenia kompetencji burmistrza. Analizując treść dokumentu, można dostrzec, że główny nacisk położony był na kwestie porządkowe, szczególnie liczne były różnego rodzaju zakazy zarówno w sprawach handlowych, produkcyjnych, jak i sąsiedzkich. Podejmowano głównie sprawy drobne, związane niejako z codziennym bytowaniem. Klasyfikując te przepisy do trzech obszernych kategorii: 1) przepisy odnoszące się do uprawnień rady, obowiązków obywateli, wiary; 2) handel i produkcja; 3) kwestie porządkowe, można stwierdzić, że pierwsza grupa obejmowała 20 % przepisów, druga 30%, natomiast ostatnia aż 50 % wszystkich artykułów. Proporcje te w różnych wilkierzach były różne<sup>61</sup>, zależnie od sposobu kasyfikacji zapisów, przeważały jednak przepisy porządkowe. Najważniejsze dla zrozumienia sensu tego dokumentu wydaje się stwierdzenie zawarte w wilkierzu orneckim, że przepisy te miały zapewnić „gutte Polizei und Ordnung”<sup>62</sup>. Henryk Samsonowicz analizując treść wilkierzy w Poznaniu i w Krakowie w XIV–XV w. doszedł do przekonania, że najmniej liczną grupę stanowiły przepisy określające obowiązki władz i przepisy postępowania prawnego, w porównaniu do kwestii handlowych, wytwórczych, obyczajowych, karnych itp.<sup>63</sup> Zatem tego co było siłą rady miasta, obywateli i leżało w ich interesie.

Wilkierz Reszla należał do średniej wielkości aktów prawnych, regulując podobnie jak jemu podobne, wiele dziedzin życia. Wnikając, niekiedy głęboko, w sferę prywatności. Pomimo jednak jego ogromnej szczegółowości, nie wiadomo jest dziś jak było z przestrzeganiem poszczególnych zapisów. Przypuszczać można, że zależało to głównie od zaangażowania władz miejskich, które nie zawsze mogły, lub chciały, pilnować ich przestrzegania. Administracja miasta była pod względem personalnym niezwykle uboga. Większość zadań wykonywana była przez rajców. Wśród nich rozdzielano zadania – zakresy gospodarki miejskiej. Wykonując spoczywające na nich obowiązki publiczne oraz prywatne, te pierwsze zapewne nieco zaniedbywali. Szczególnie w zakresie dbania o porządek na ulicach miasta, co znajduje potwierdzenie w dokumentach pozostałych po przeprowadzonych kontrolach w innych warmińskich ośrodkach miejskich<sup>64</sup>.

61 W najstarszym z wilkierzy warmińskich, posługując się tymi samymi kategoriami, dalo się określić, że przepisy porządkowe stanowiły ponad 40 % wszystkich artykułów.

62 AAWO, AB, A 7, k. 418, wilkierz Ornety; A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, s. 57.

63 M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 171.

64 AAWO, AB, A 9, k. 501–505, kontrola z 1610 r. w Biskupcu; AAWO, AB, H 19, ss. 214–218, kontrola z 1641 r. w Dobrym Mieście.

**Eine Stadtwillkür aus dem 17. Jahrhundert  
als Beispiel einer juristischen Regelung des Stadtlebens in Rüssel**

Zusammenfassung

Probleme, die in Willküren (d.h. historischen Stadtgesetzen) ermländischer Städte behandelt und geregelt wurden, bilden heute eine interessante Informationsquelle über das alltägliche Leben der Stadtbewohner Ermlands. Der Inhalt des Dokumentes ordnete mehrere Lebenssphären. Da die Regelungen nicht immer regelmässig ergänzt wurden, musste man die einzelnen Anordnungen nach Themen systematisieren, wie z. B. Anliegen des Handwerkes, des Handels, Fragen der Stadtordnung und des Brandschutzes. Eine nähere Analyse ermländischer Stadtgesetze führt zu der Feststellung, dass ihre Regelungen sehr stark in das städtische Alltagsleben eindrangen und die Handlungsformen der Stadtbürger zu bestimmen versuchten. Besonders stark wurden die Befugnisse des Stadtrates in Ordnungsfragen betont.

*Übersetzung Magdalena I. Sacha*